

S p r a w o z d a n i e

z działalności Polskiego Towarzystwa Botanicznego za okres od 1 kwietnia 1938 r. do 31 marca 1939 r.

I. Władze Towarzystwa.

W okresie sprawozdawczym w skład Zarządu Głównego wchodziłi p.p.:

Prezes prof.dr.S.Krzemieniewski

Viceprezes prof.dr.B.Hryniewiecki

Sekretarz prof.dr.S.Dziubałtowski

Skarbnik dr.R.Kobendza

Redaktor prof.dr.K.Piech

Bibliotekarz dr.P. Strebeyko

prof. S. W. Moyscho
Przewodniczący Oddziałów:

Warszawskiego prof.dr.W.Siemaszkó

Krakowskiego prof.dr.W.Szafer

Lwowskiego prof.dr.St.Kulczyński

Wileńskiego prof.dr.P.Wiśniewski

Poznańskiego prof.dr.W.Strażewicz

Skład Komisji Rewizyjnej stanowili p.p.: Prof.dr.M.Górski i dr.S.Krupko.

II. Działalność Zarządu Głównego.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Główny odbył 4 posiedzenia w pełnym składzie. a mianowicie: 13 kwietnia, 4 czerwca, 12 listopada i 25 marca 1939 r.

Niezależnie od tego prezydjum Towarzystwa zbierało się lub porozumiewało piśmiennie w miarę potrzeby. Wykoniające się potrzeby naszego, wciąż rozrastającego się od wewnątrz Towarzystwa sprawiły, iż Zarząd w pełnym składzie zbierał się stosunkowo często, bo przeciętnie raz na kwartał.

Z pośród wielu żywotnych dla naszego Towarzystwa spraw niewątpliwie wybijają się na czoło 2. Jedną z nich to znana Państwu z poprzednich Walnych/Zebrań/ Zgromadzeń troska o zdobycie środków materialnych i zapewnienie egzystencji naszemu organowi "Acta Societatis Botanicorum Poloniae". Do tej sprawy przybyła druga nie mniej ważna. Jest nią konieczność znalezienia odpowiedniego lokalu dla Biblioteki Towarzystwa jak również utrzymania stałej siły wykwalifikowanej, któraby załatwiała wszelkie sprawy, wchodzące w zakres szybko rozwijającej się biblioteki. Dziś Biblioteka

ma przeszło 3000 odbitek prac naukowych i przeszło 450 czasopism. Prowadzi wymianę organu Towarzystwa z przeszło 400 instytucjami naukowymi i osobami, rozsiłanymi po całym świecie. Biblioteka ta, jak wiadomo, nie ma własnego lokalu, mieści się kątem w korytarzu Zakładów botaniki ogólnej i fizjologii roślin Uniwersytetu J.P. w Warszawie dzięki uprzejmości kierowników tych zakładów. Biurem zaś, w którym prowadzi się wymianę, ekspedycję i korespondencję i t.p. czynności jest pracownia asystencka bibliotekarza dr. Piotra Strebeyko. Przybywające rok rocznie nowe szafy zajęły już cały korytarz i Towarzystwo stanęło wobec konieczności znalezienia nowego lokalu, a co najważniejsza znalezienia na ten cel środków materialnych. Konieczność tę zwiększa jeszcze i ta okoliczność, iż w obecnych warunkach lokalowych zasobna biblioteka botaniczna nie może spełnić swego zadania. To też wysiłki Zarządu Głównego zmierzają w kierunku pomyślnego załatwienia tej palącej sprawy.

Z innych czynności Zarządu Głównego należy wymienić:

Sprawy wydawnicze.

Na początku okresu sprawozdawczego przyjęto rezygnację prof. K. Bassalika ze stanowiska redaktora, na którym pozostawał przez szereg lat, redagując przeszło 7 roczników "Acta". Na redaktora uproszono prof. K. Piecha, który redaguje nasz organ, zaczynając od XV tomu. Wydrukowane w okresie sprawozdawczym zeszyty t. XV /1, 2 i 3/ oraz zeszyt 1 tomu XVI obejmują łącznie przeszło 26 arkuszy druku, 15 tablic podwójnych i 16 pojedynczych, czyli 26 arkuszy druku i 46 tablic pojedynczych. Kosz tych czterech zeszytów wyniósł zł. 11,100. Ponadto wydano skorygowaną II część Mianownictwa anatomiczno-cytologicznego i pracę prof. J. Paczoskiego "O fitocenologii i biocenotyce" jako t. V. Biblioteki Botanicznej.

Biblijografia botaniczna.

Opracowanie biblijografii przez prof. K. Piecha dobiega do końca. Jest nadzieja, że już w niedługim czasie biblijografia zostanie ogłoszona drukiem.

Biblijoteka.

Zakończono nową księgę inwentarza czasopism i kartotekę wymiany, uzupełniono spis instytucji, którym wysyła się "Acta" i nabyto 2 nowe szafy po 160 zł. każda.

Wystąpiono do M.W.R.i O.P. z wnioskiem o przyznanie jednemu z członków Towarzystwa, złożonemu ciężką chorobą, emerytury w drodze łaski p. Prezydenta.

Wyjednano w M.W.R.i O.P. zasiłek dla delegata Towarzystwa na Międzynarodowy Kongres Cytologów, który się odbył w Zurychu w r. 1938. Niestety, nieubłagana śmierć nie pozwoliła S.P. Władysławowi Beckerowi reprezentować nasze Towarzystwo na Kongresie.

Udział Pol. Tow. Botanicznego w Radzie Nauk Scisłych i Stosowanych.

Towarzystwo nasze jest reprezentowane w Komitecie Biologicznym przez profesorów H. Korczewskiego i S. Dziubałtowskiego i w Komitecie Rolniczym przez prof. W. Górskiego.

III. Działalność Oddziałów.

Działalność Oddziałów już od dawna przybrała określone kształty i przejawia się w urządzeniu posiedzeń naukowych z referatami botanicznymi własnych prac członków lub też obcymi ze wszystkich dziedzin botaniki czystej i stosowanej. Oddziały Towarzystwa posiadają autonomję w zakresie pracy naukowej. To też kiedy w jednych oddziałach są wygłaszane referaty własnych prac, inne Oddziały obok własnych prac referują prace obce, wyróżniające się bądź to ogólnym ujęciem tematu, bądź też bardziej interesujące. Trzeba stwierdzić, że ten sposób, jak wynika ze sprawozdań, przyczynia się do większego zainteresowania członków, co odbija się na większej frekwencji na posiedzenia i w ogóle na żywszym tempie pracy.

Gdy mowa o działalności Oddziałów, należy wspomieć z uznaniem o urządzeniu przez Oddział Poznański Walnego Zgromadzenia i połączonego z nim Zjazdu botaników polskich w Poznaniu i w Kórniku. Ciekawe referaty, interesujące wycieczki w okolice Poznania, przyjęcia w Palmiarni miejskiej i w Kórniku, liczne ułatwienia pobytu i koleżeńska atmosfera, jaka panowała podczas całego Zjazdu oraz świetna organizacja - wszystko to pozostawiło jak najmiłsze wspomnienia u uczestników Zjazdu.

Porównując dane, dotyczące liczby członków, ilości posiedzeń, ilości wygłoszonych referatów i przeciętnej frekwencji na posiedzeniach w poszczególnych Oddziałach, nie widzimy większych zmian, któreby mogły budzić pewne obawy. Oddziały niejako ustaliły się już od pewnego czasu na pewnym poziomie. A stałość to podstawa, na której można budować gmach pracy bez

obaw zakłamania się. Stwierdzenie tego faktu ma dla nas duże znaczenie, jednak nie powinno osłabiać w nas energii do zjednywania nowych członków, do uiszczania składek zwłaszcza w dzisiejszych czasach, kiedy spotkamy się niewątpliwie z trudnościami w uzyskiwaniu zasiłków na liczne nasze potrzeby. To też mam nadzieję, iż rok bieżący nie będzie gorszy od ubiegłego.

Załączona tabelka ilustruje obraz działalności poszczególnych Oddziałów.